

z Berlina dnia 15. Października.

Wczoray w nocy punkt o godzinie dwunastej N. Królowa Jeymość szczęśliwie powiła Córke.

Urządzenie względem ukarania kradzieży i tym podobnych występku.

MY FRYDERYK WILHELM z Bożej łaski Król Pruski etc. Wszak w obec wiadomo czynieniy: Pomnażająca się od niejakiego czasu liczba kradzieży, i coraz częściej ucieczki złoczyńców wskazują potrzebę pośtawowienia śtołowniejzych kar roziciągnać się mających na tych, którzy po ogłoszeniu niniejszego Urządzenia takowych dopuszczą się występku.—Przety odmianie byłwzych dotąd praw karzących, zamiar nasz Oy-cowiki dąży do tego, abysmy wiernym poddanym naszym spokojne posiadanie ich własności zabezpieczyli; dla zabieżenia kradzieży i rozboiowi, połącz, wrażliące przykłady wy-flawili, złoczyńców, ile być może poprawili, a iezeli popra-wić się nie zechcą, onym śtołobność szkodzenia swym współ-Obywatelom odigli.—Dla zupełnego doyscia tego zamiaru, wydaliśmy pod datą dziesięcia dła Sądow w tutejszych należnych Miałach rezydencyonalnych i w Jurydykcyach do nich nale-żących, Sądownictwo kryminalne sprawnikami, osobną Instruk-cyą, podług której pod dozorem i wspólnie z wyznaczoną naszego ramienia Kommissyą, włożone na nich obowiązki dopełniać mają.—Ta Instrukcyja niemniej wżyltkim Krajowym wyższym Magistratorem sprawiedliwości przestana będzie z zlece-niem, iżby do czasu ogłoszenia poprawionej Kryminalnej Ordynacyi, przepisy przerzezconey Kommissyi nadane, nietylko fame, ile być może wykonywały, ale subordynowanym lo-bie Kryminalnym Sądom potrzebne i śtołowne w tey mierze prawidła przepisyły.—Przez zachowanie przepisanego w wpo-mnioney Instrukcyi postępowania sposobu, złoczyńców łatwiey wysłędzić, okradzionemu do odyzkania skradzionej rzeczy pr-dzety dopomodzi, przeciąg inkwizycyi skrócić, wyrok przyspie-szyć, oraz ucieczce więzienia lub na robote skazanego wino-wawcy, zapobiedz będzie można.—Co się napród tyczy po-stawowienia Kar, nudaemy mocą niniejszego Urządzenia na-stępuiące przez wżyltkie fame wyższe i niższe Sady Krymi-nalne zachować się powinny przepisy, które iednak w przy-padkach do rozpoznanie Sądow woyskowych należących, za-śtołowane być nie mają.

§. 1. Przy karaniu złodziei i rozbójników, pilnie rozgatkunkować należy, czyli złożyć na prośbę kradzieży pierwszy, drugi, lub trzeci raz, lub z uciążliwemi skutkami popełnić; czyli już dawniej o gwałtowną kradzież lub rozbój, raz lub po kilkakroć był obwiniony, kopy złodzieyskiej był uczestnikiem, lub w zamiarze kradzieży albo rozbójni ogień podniecał.

§. 2. *Pierwszy raz popełniona prosta kradzież.* Złodziey pierwszy raz o prosta kradzież przekonany, na ciele karany, jeżeli takowe ukaranie na nim użycie być nie może, albo za niedokładne znane będzie, na zamknięcie w domu poprawy na ciele więzieniu, lub na robocie ręczną kłazany być ma.

§. 3. Czynł do chłofity cięlesney kanczugi lub rozgi użycie, iak wielka ich liczba naznaczona, i czyli takowa kara od razu iednego, albo w dwóch lub trzech po sobie idących, bądź w różnych dniach rozciągłona być ma, to zależeć będzie podług §. 4—7. od decyzji Sędziów wyrok piszących.

§. 4. Przy znaczeniu takowej kary, na pleć, wiek, zdrowia lub słabą kompleksyą ciała, także na inne obojętne sfotunki złożyć się niebacznie, a zatem i w tej mierze przy inkwizycji potrzebna uwaga w Aktach zapisac należy. Jeżeli zachodzi obawa, iżby chłosta zdrowiu, ukarać się mającego, mogła być szkodliwa, wtedy zdanie Fizyka miastynskiego lub Powiatowego, lub Chirurgu zaciągającą trzeba, w każdym zaś razie Sędzią inkwizujący projekt, przydać powinien, i jakie ukaranie najprzystosowane być może.

§. 5. Lekszna lub oftrzeysza chłofia wprawdzie od Sędziego wyrok piszącego zależy, wżelako ten przytym z obowiązku swego na wżytko mieć wzgląd powinien, co się w inkwizycyi okazało, i co zmniejszenie lub oboftrzenie kary stanowić może.

§. 6. Lekszachłoda może mieć miejsce dla przeszłych niezakazanych postępków, ponieważ niebezpieczeństwo i wynikłego zjad zupełnego braku sposobu życia, dla dowiedzionej podstępnej obcei namowy, otwartego wyznanja przed zaszła konwikcją, niekłamności ukradzionej rzeczy, lub nakoniec, dla nafiapięnego zupełnego zwrotu oney.

§. 7. Ołtrzyysza chłosta wtedy będzie wyznaczona, gdy złoczyńca przed aresztem swoim iż kilkakroć popełnił kradzież, za którą ieszcze kary niedoifnif, gdy chytym lub azardownym fpofohem przygotowania do kradzieży uczynił, gdy wyfpekiem w nocy, na jarnarku, albo w tłumie ludzi popełnił, gdy rzeczk ukradzioną znaczney iefi wartości, albo z iforty fwey przez właściciela nie mogła być w zamknięciu trzymana, lub dla dobra powszechnego, bądź dla publiczney ozdoby wyfawioną, bądź przy zafzłym pożarze lub powodzi wyratowana, albo fanemu złoczyńcy do fanannego zachowania powierzona była; tufdziej Chłeladz fwoie Pañftwo, uczniowie lub Towarzystwa fwych Mayftrów, jeden wfpoł-mieszkaniec drugiego okradł, nakoniec gdy złoczyńca przez krnąbrny upór inkwizycyą przedłużał, albo bez fufznego powodu od wyroku fądowego appellacya zafożył.

§. 8. Takowa postanowić się mająca chłosta, odprawić się powinna w więzieniu, przez jednego lub dwóch na obłuzie będących stróżów, w przytomności samego tylko Sędziego, którego jest obowiązkiem ukarać napomnieć, nauczyć go takich uczciwych środków wyżywienia swego chwycić się powinien, i odfreder o karach, jakie jego za dalszym dopuszczeniem się kradzieży czekaia.

§. 9. Jeżeli chłosta cielesna za niemogącą być użyta lub za niedofiatyczną uznana będzie, na ów czas zamiast oney lub procz niej, Sędzia na zamknięcie w domu poprawy, lub ciche więzienie, lub też na ręczną robotę z wyznaczeniem przecia-

gu czasu wedle prawideł w powszechnym prawie krajowym zawartych, winowayce wskaze.

§. 10. Jeżeli wykazany na karę lub ukarany, mimo otrzymaną przełtrogę z domu poprawy lub z więzienia ucieczkę, lub przez ucieczkę od włożony na siebie ręczny pracy usunie się, wtedy skoro złapany będzie, za taką ucieczkę równą odniefie karę, iak gdyby był pierwszy raz o proflą kradzież przewidziony.

§. 11. *Powtórna prośba kradzież.* Jeżeli przekonany o kradzież i za onę podług niniejszego urządzenia lub w miarę innych prawnych uftaw w tych krajach; lub w obcym Państwie przez wyrok ukarany złoczyńca, powtórna prośba kradzież będzie miał wobec dowiedzioną, wtedy procz ofiżywiej chłofty, oraz na zamknięcie w domu poprawy, lub w więzieniu, lub na ręczną pracę wkazany być powinien. Co do przeciągu czasu, ten wedle powyższego przepisu, od zdania Sędziego zależeć będzie, ucieczka zaś w takowym razie tak ukarana być ma, iak gdyby zbiegły złodziej trzeciej dopuścił się kradzieży.

§. 12. *Trzecia prosta kradzież.* Za popełnioną, przez ukaranego dwa lub więcej razy dla prostej kradzieży złodziejstwa nową kradzieżą, chłosta cielesna piętylko nadzwyczajnie obfornozna, ale złodziej poty w domu poprawy trzymany byćd powinien, poki Zwierchność tego domu nie przekona się, że złochnyca przez wytrzymane kary istotnie poprawił się, że iest w stanie wyżywnia się uczciwym sposobem, i że przez uwolnienie jego, nie zachodzi obawa dla publicznego bezpieczeństwa. Jedynie tylko w takowym przypadku Sąd, u którego wyrok zapadł, na doniesienie przez Zwierchność domu poprawy, na uwolnienie zezwolić iest mocen.

§. 15. Jeżeli złodziej do czasu swej poprawy na zamknięcie wskazany ucieknie, za uchwytem swym tak powinien być ukarany, jak gdyby się gwałtownie dopuścił kradzieży. Rowego nie udyzie ukarania ten, którego w nadziei nastąpięj poprawy wypuszczono, jeżeli mimo otrzymaną prze-froę w przyszłym czasie o nową kradzież przewiedziony będzie.

§. 14. Kradzież z uciążliwymi łosunkami. Obiğa w §. 2. 15. różnica między kradzieżami raz, dwa, lub trzy razy popełnionemi i ukaranemi, myślała znaleźć nie ma, skoro uciążliwacie około niej zachodzą łosunki. 1.) Gdy kradzież w Krolewicz lub Krolewiczowskich zamkach, publicznych magazynach, składach, domach pocztowych, lub innych publicznych gmachach popełnioną została. 2.) Gdy pieniądze lub rzeczy ukradzione zostały, które Monarsze, Krolewiczom, i Krolewom domu Krolewkiego, kościołom, pobożnym funduszom, lub publicznym zgromadzeniom należą, lub urzędem pocztowym były powierzone. W takowych zdarzeniach, jeżeli obiekt ukradziony jest mniejszy wartości, kara wedle §. 11. tak za powtórna progią kradzieży, inaczej wedle §. 12. równie tak gdyby złoczyńca już był dwa razy za kradzież ukarany, rozciągnięta być powinna.

§. 15. *Pięsista gwałtowna kradzież.* Gwałtowna kradzież popełnia się przez dobycie się lub niebefszczenie wyjśća przez wyłamanie drzwi, krzyż, lub inszych zamknięć, przez dorobione klucze, wytrychy, lub insze narzędzia, oderżnięcie lub inszym gwałtownym sposobem ukradzenie, z pocztowych lub podróżynych, lub inszych poizdów, kuifów, bądź paków znaczney wartości, lub gdy złoczyńca grozić gwałtem właścicielowi lub firożowi rzeczy w bronienu kradzieży być na przieszkodzie, albo dla popełnienia oney targnąć się na kogo aczkolwiek onemu przez to bólu żadnego nie zadać.

§. 16. Przekonany pierwszy raz o kradzieży powyższemu lub temu podobnym sposobem, gwałtownie wykonaną na nadzwyczajną chłostę wskazany, i w miarę okoliczności na rok lub więcej lat w ofiarnym domu poprawy osadzony być ma; z którego nie wyjdzie, póki nie dowiedzie, jakim sposobem nadal uczciwie żywić nie będzie w stanie.

§. 17. Ucieczka z takiego surowego domu poprawy, za ponowienie występku poczytana będzie.

§. 18. *Powtorzona gwałtowna kradzież.* Jeżeli za popełnioną gwałtowną kradzież raz ukarany złoczyńca drugi raz o powtórną gwałtowną, bądź znaczną kradzież przewidzianey zostanie, wtedy wyrok na częście surowe chłosty, i zamiast postanowioney liczby lat, na zamknięcie do czasu udarowania go wolnością naściąg powinién.

§. 19. Uwolnienie wskazanego tym sposobem złooczyńcy, wtedy tylko miejsce mieć będzie, kiedy po ścisłym wybadaniu się dowodnie okazano być może, iż przez kilka lat nie-nagannie sprawował się, że będzie mógł nadal mieć uczciwy sposób życia, i że zgoda skutek powyższej o poprawie jego nadziei odpowie.

§. 20. Jeżeli takowy do czasu udarowania siebie wolnością w domu poprawy osadzony aresztant uciecze, schwytany do Cuchtauzu lub Fortecy oddany będzie, i przez pięć lat dobrodziejstwa wolności stanie się niegodnym.

§. 21. Równemu ukaraniu podpadnie ten, który po otrzymaney wolności nowey dopuści się kradzieży.

§. 22. *Pierwszy raz popełniony rozboj.* Jako rozbojnik będzie karany złodziej, który dla wykonania kradzieży jednego lub więcej ludzi biciem, wiazaniem, zatkaniem ust, lub innym sposobem bezsilnymi czyni przeszkodzenia kradzieży albo schwywania sprawcy.

§. 95. Kto pierwszy raz dopuścił się rozboju, ten jeżeli powszechnie Prawo Krajowe w zachodzącym zdarzeniu furowszey kary nie stanowi, po kilkakroć jak nayofitrzey chłostany, i do czasu nastąpioney łaski uwolnienia w Cuchtauzie lub w Fortecy osadzony zostanie.

§. 24. Za ucieczkę lub popełnioną po wypuszczeniu swym
powtórna znaczną kradzież, dożywotnią karę w Cuchtauzie lub
w Fortecy na wieki ściągnie.

§. 25. *Powtorzony rozboj.* Przekonany o powtórny rozboj jeżeli powszechnie Pławo Kraiowe na popełnieniu wyjątek sutowszej kary nie ftanowi, publicznie smagany, z dobrej flawy wyznuty, na twarzy pieinowany, i na całe życie do Fortecy oddany być ma, gdzie od drugich więźniów oddzieleny będzie, żeby społeczności ludzkiej nie był szkodliwym.

§. 26. *Kupy złodzieyskie.* Ci, którzy przekonani zostają, że weszli w związku końcem formalney profesyi społeczney kradzieży, jeżeli przy pełnieniu przez taką kupę złodzieyską występku sami byli czynnymi, albo ubocznymi współuczestnikami, tak karani będą, iak gdyby rozboj popełnili. §. 22. 25.

§. 27. *Podpalenie ognia.* Jeżeli kto będzie przewidziany, że w zamiarze kradzieży lub rozboju ogień wzniesieł, ten za zdarzoną złą podpalenie, karom w §. 22. 25. na rozbojników połączonowim popadnie, gdyby w takowym razie powszechnie prawo kraiowe ofiżrzyłszy kary nie obeymował. Co zaś gdyby sprawca przed wybuchnięciem pożaru zał swój okazał, i pożarowi sam zapobiegł, wtedy takowe niedopełnienie podpalenia, tylko z kradzieżą pod uciążającami okolicznościami (§. 14.) zaszłą, porównane byżd ma.

§. 28. *Utaenie złodzieiow.* Kto w zachowaniu lub utaleniu kradzieznych rzeczy złodziejowi rozmyslnie dopomaga, o nemu w mieszkaniu lwym schronienia dozwala, lub iakolwiek bądż sposob zataieniu wystepku, unikniienia areшту, lub ratowania lę z niego przez uczętkę podaje, taki będzie karany, iak gdyby prołt kradzież sam popoiłnit. Wszakże za takowe rozmyslne uczelnictwo z rozboynikami, kupami złodzieyskimi, lub palcami, w miarę okoliczności karze na gwałtowną kradzież wyznaczoney (§. 15) podpadnie.

§. 29. *Kupowanie lub zaftawianie kradzionych rzeczy.*
O tych, którzy mimo mianą wiadomość kradzione i złupione
rzeczy kupują, lub w zaftaw przyjmują, mowi powszechne pra-
wo krajowe.

§. 50. *Falszowanie monet, dokumentów etc. i inne oszukiwania.* Podobnie względem tych, którzy fałszują monety, białe, worki kass publicznych, lub dokumenta fałszywą, niepełną czyli pieczęcie dorabiają, lub insze takowe oszukiwańta popełniają, Sądy zachowają się tym czajem wedle prawideł w powżeczelnym prawie krajowym zawartych; wszelako za miniejsze przewinięcia tego rodzaju: z kłosunkiem do niniejszego urzędzenia, niemniej także cielesną chłotę, i zamiast więzienia w kuchtauzie lub fortecy, zamknięcie w domu poprawy postanowią, za cięższe zaś wykłepki uznają, ażeby złoczyńcy na wyrzyszaney karze, oddany zółł do domu roboczego do czasu, gdzie poprawa jego okaże się, i pewno będzie, że uwolnienie jego szkodliwych za sobą nie pociągnie skutkow.

§. 5c. Swawolny żebrak, gwałtownie do izby mieszkalnej wdzierający się, albo przez groźbę jawną wymusił ułudzący, równie karany być ma, jak gdyby profla kradzież popełnił. Jeżeli ułudnie lub piśmieniem założeniem ognia lub biciem groził, karze na gwałtowną kradzież w §. 16. poftanowiony podpadnie.

§. 52. Gdyby w pojęgowaniu podług przepisów w niniejszym Urzędzeniu zawartych, wątpliwość względem powszechnych Reguł, a mianowicie o to zachodziły, takim sposobem ma być ukaranie zastosowane, gdy występki rodzaju rozmyślnie albo przypadkowo, albo tylko uprojektowane, lub też w części tylko popełnione, lub wykonane zostały, wtedy Sądypostąpią sobie podług prawideł powszechnego prawa kraiowego, i wedle nich wyroki wydawać będą. — Ażeby zaś niniejsza uftawa do każdego wiadomości doszła, niezwłocznie do gazet i pism publicznych *Intelligenten-blätter* zwanych, w wszystkich Prowincjach sposobem dodatku przyłączone, i takowe oney ogłoszenie od czasu do czasu ponawiane, niemniej drukowane Exemplarze w mieyscach przez urzędy mieyscowe, Policyna do tego wyznaczonych publicznie przybzie być maia. — Originaley uftawy własną ręką naszą podpisałimy, i pieczęcią naszą Krolewską stwierdzić rozkazalimy. — Działo się i dan w Berlinie d. 26. Lutego 1799. (L.S.) FRYDERYK WILHELM.

DE GOLDBECK.

z Wicdnia dnia 12. Października.

F. M. L. Frölich względem zleconey sobie wyprawy dla przywrocenia spokojności w południowych *Włoszech*, przysłał tu następujący rapport. „Opatrzywszy w przyzwoite garnizony *Florencyą*, *Liwno*, i *Bononią*, z resztą woyska udał się do kraju papieckiego. W drodze do *Rzymu* osadził woyskiem Cesarstwu i *Toskańskim* fortece *Perugia* i *Civita Castellana* i posłał ieden oddział spiesznym marszem do *Ronciglione* dla wzmocnienia stojącego tam Rotmistrza *Lizau* ucierającego się z nieprzyacielem daleko od siebie mocniejszym. Sam F. M. L. Frölich przybył na dniu 18 Września do *Ronciglione* i tam założył główną kwaterę. Na dniu 21 *Francuzi* atakowali woysko *Neapolitańskie* w *Monterotondo* na lewym brzegu *Tybru* stojące, dowiedziawszy się o tym F. M. L. Frölich posłał spieszne *Neapolitańczykom* polilki, co widząc nieprzyaciół cofnął się zaraz do *Rzymu* a *Neapolitańczycy* zajęli znowu pozycyą i zamek *Monterotondo*. Na dniu 22. F. M. L. Frölich przedfiewiał rekognoskowanie przeciw *Rzymowi*, *Civitavecchia*, i *Cornetto*, nieprzyaciół we wszystkich punktach został atakowany i od-

party, a forpoczty nasze dochodziły aż do cokolicy *Cornetto*, *Torsa*, *Orivolo*, *Capranica*, i *Storta*.

Po tych korzyściach F. M. L. *Frölich* wezwał kommanderującego w *Romanij* Generała *Francuzkiego Grenier* do wydania mu *Rzymu*, *Civitavechia* i *Cornetto*, odebrał jednak odpowiedź, iż musi w tym celu złożyć Kadę wojenną, i już na dniu 21 wszedł w negocjacje z kommandantem eskadry Angielskiej *Troubridge*, i F. M. *Bourcard* kommandantem wojsk *Neapolitańskich*. Przyśłał nawet na dniu 26 oficera z punktami kapitulacji, proponując zawieszenie broni, a przy nim linią demarkacyjną, lecz odpowiedziano mu, iż żadna demarkacja ani zawieszenie broni przyjętemi nie będą. Na dniu 28 i 29 nieprzyjaciel znowu był atakowanym i wszędzie odpartym, a patrole nasze aż pod bramy *Rzymu* dochodziły, z innej strony nieprzyjaciel z strata aż do *Civitavechia* był ściganym. Rozmaici jednak oficerowie Angielscy z miasta tego przybywający zapewnili, iż kommodor *Troubridge* w imieniu Mocarstw sprzymierzonych miał zawrzeć kapitulację, na mocy której *Rzym* na dniu 29 i 30 opuśczone został. *Cornetto* i *Civitavechia* po południu od wojsk Angielskich, a *Rzym* na dniu 30 od wojsk *Neapolitańskich* zajętemi zostały. Z naszej strony zajęliśmy *Braziano*, i wyruszyliśmy ku *Rzymowi* aż do mostu na *Tybrze*. *Viterbo*, *Montefiascone*, *Civita Castellana*, *Terni*, *Spoletto*, *Foligno*, i *Orbietto* samemi wojskami Cesarzkimi są osadzone. Treść kapitulacji przysłała pocztą doniesioną zostanie, że zaś ta nierozciąga się do portu i fortecy *Ankony*, przeto F. M. L. *Frölich* zaraz w drogę się puścił w tamtejszą okolicę.

G. *Melas* z *la Trinita* pod dniem 1 Października donosi, iż nieprzyjaciel sam opuścił niektóre naprzód w kraju nadbrzeżnym *Genueńskim* zajęte stany, a z stanów zaś *St. Margareta* pod *Morozzo* wypartym z strata został. Pogłoski z tych okolic przychodzące zapewniają, iż główna kwatera nieprzyjacielska w *Finale* stanęła, a G. *Championnet* zatrudnia się zbieraniem liś rozrzuconych pod *Coni*. Oddziały nieprzyjacielskie które do płaszczyzny *Aosta* wkroczyły i zamek *Baurt* na gorze stojący opanowały, cofnęły się teraz zupełnie do *Aosta*.

z *Hagi* dnia 5. Października.

Nieczynność armii z obojczy strony ustała na dniu 2. t. m. w którym armia Angielsko-Rosyjska przypuściła atak na szrodek i lewe skrzydło armii Francuzko-Batawskiej zaczawszy od *Warmenhuisen*, aż do *Camp*. Żywość tego ataku przyniosła nasze wojska do ustatkowania. Nieodebrałszy jeszcze żadnych urzędowych o tej bitwie szczegółów, to tylko wiemy, iż z obojczy strony z największą potykano się zapalczywością, a straty były jeszcze znaczniejsze niż w bitwach 10 i 19. Września; w obydwóch armiach 5. do 6. tysięcy wojska zginąć miało. Angliści zdają się mieć zamiar oskrzydlenia naszego lewego skrzydła od strony morza, dla skutecznego tego uczynili fałszywy atak na szrodek armii, któremu Generał *Brune* posłał posiłki od lewego skrzydła; na ten czas znaczny korpus nieprzyjacielski udał się ku morzu, i pomknął się aż do *Egmont* blisko *Alkmar*. Reszta wojsk naszego lewego skrzydła stała się w tym miejscu nieprzyjacielowi, a atak stał się powszechnym, aż do frzodka armii. Nasze forpoczty musiały się cofnąć z *Camp* i *Warmenhuisen*, a po południu korpus armii opuścił swoje okopy. Bitwa rozpoczęła się równo ze dniami, i trwała aż do 5. godziny po południu.

Dowiedzieliśmy się, iż Generał *Brune* postanowił cofnąć całą naszą armia ku południowej stronie południowej *Hollandyi*, gdzie sobie obrał stanowiska. Główna kwatera znajduje się w *Bewerwick* o trzy mile od *Harlem*, forpoczty są na dwie mile za *Alkmar*, a szrodek armii w *Kromonje* nad rzeką *Zaan*.

Prawe skrzydło naszej armii pod dowództwem Generała *Daendels* nie było atakowane, i utrzymywało się zrazu w swoim stanowisku przy *St. Pancras*, *Brouck*, i *Oudecarpsel*, ale cofanie się frzodka i lewego skrzydła, było mu powodem ustatkować także na dniu 5. i założyć swoją główną kwaterę w mieście *Parmerende* odwie mile od *Zuydersee*. Z resztą retyrada naszej armii w najlepszym odprawiła się porządku, i uratowali się wszystkie nasze bagaże i cała artyleria. Spodziewamy się także, iż posiłki wojsk Francuzkich, które odebieramy codziennie, podadzą nam w krótkie sposoby odzyskania naszych stanowisk przy *Alkmar*.

Poddanie się naszej floty bez wystrzału tak się nadzwyczajnym naszym rządowi zdawało, iż niemógł tego nieprzypisywać porozumieniu kommandantów z nieprzyjacielem; z tego powodu Ciału Prawodawczemu dekretowało, iż postanowiona będzie kadą wojenna dla roztrząśnienia onych postępków. Czterech okrętowych kapitanów, którym Angliści dali wolność na słowo honoru powroć do *Amsterdamu*, zostali tam aresztowani i jako więźnie zaprowadzeni do *Hagi*.

Reszta naszej marynarki została w bezpieczestwie. Z naszej eskadry na *Mozie* zabrano ekipaże i odesłano je do *Helwoetshuis*, a okręty sechroniono do portu.

Nasze wojska ustatkowały z *Alkmar*. Do *Amsterdamu* przywieziono wielką liczbę rannych, między którymi znajdują się Generał *Francuzki la Maison* i szef brygady *Mercier*.

Rapport Generała Brygady *Rostollan* szefa wyższego sztabu, do Ministra wojennego. — Z głównej kwatery w *Bewerwick* dnia 5. Października.

Prace wczorajsze niedozwoliły mi pisać do ciebie. Nasze lewe skrzydło i część frzodkowego korpusu były dnia wczorajszego o siódmej godzinie z rana, od liczniejszego we dwuynasob nieprzyjaciela atakowane. Nasze kolumny utrzymały się jednak przez cały dzień w swych stanowiskach. Przemagająca siła nieprzyjaciela pozwoliła mu przeprowadzić wielką część swojej armii wzdłuż brzegu, aż blisko *Egmond-op-Zee*, w czym mu dopomógł ogień z jego okrętów dawany. Utrzymywaliśmy się w tym stanowisku i w *Bergen*, poki nas noc nie załkoczyła. Tego poranku Generał kommanderujący przewidywał nowy atak, nie śadził rzeczą przewozić z wojskiem frudzoną czekać na silniejszy liczbą nieprzyjaciela, rozkazał zatem cofanie się, które w największym skutecznym było porządku. W tym momencie wojska przybyły do swoich nowych stanowisk, i żadnego już ataku obawiać się nie można.

Oboz w *Bewerwick* mocno ściśniony i z swego położenia wygodny dla rozwiania się wojska, postawi nas w stanie uderzenia na nieprzyjaciela, skoro tylko posiłki nadejdą.

Dywizja Generała *Daendels*, która wczoraj bitwy trzymała się w swych stanowiskach, ustatkowała ku *Parmerende* i *Monnikendam* z kądem załaniania *Amsterdam*, i odcyga nam większą dla tych okolic niespokojność.

Nieprzyjaciel musiał bardzo wiele w bitwie wczorajszej uciec. Zabraliśmy przeszło sto jeńców, po między którymi 5. Oficerów. Ponieważ Generałowie dywizyów jeszcze mi swoich raportów nie nadesłali, przymuszony jestem odłożyć na inny dzień nadesłanie ci obszerniejszego opisanie.

(Podpisano) *Rostollan*.

z *Amsterdamu* d. 5. Października.

W bitwie dnia 2. stoczony zabraliśmy 107 Goralow *Szkocich*, których naprzód tu, a potem do *Utrecht* zaprowadzono. Procz tego przybyło tu sto innych jeńców. Od dwóch dni przechodziło przez nasze miało 3. tysięcy wojska Francuzkiego pospieszającego na połączenie się z armią.

Znajdujący się tu Generał dywizji *Marbot*

uwiadomił naszą municypalność, iż Generał *Brune* przedsięwziął iak najlepsze frzodki dla bezpieczeństwa *Amsterdamu*, i że nowe stanowiska, które po bitwie dnia 2. nasze wojska objęły, są nader mocnymi. Zaleca oraz iżby użyto wszelkich sposobów, ażeby nie do południowej *Hollandyi* nie posyłano.

Angliści mają w swojej mocy *Lemmer*, i zajęli stanowiska w *Fryzyi*, przez co mają otwartą drogę lądem. Tym czasem przynaglane są prace około baterii na grobli nad morzem, aż do *Naerden*.

Naywiększa strata w bitwie dnia 2. jest z strony Francuzów, a mianowicie w oficerach wyższego sztabu Generała *Brune*. Niektóre wojska zostały odcięte, lub otoczone wodą, tak dalece, iż nakazane załawy stały się więcej nam niż nieprzyjaciółom szkodliwe. Zaczęto już używać pomp, lecz i Angliści z armat pozapalali. Nieprzyjaciel wszedł do *Alkmar* d. 3. o 5. godzinie po południu. Zapewniają także, iż główna kwatera Francuzka przeniesioną została z *Bewerwick* do *Harlem*; ztamtąd przenieść się ma do *Amsterdamu* w przypadku, gdyby nieprzyjaciel miał się dalece pomykać. Mówią, iż główna kwatera Anglików jest w *Alkmar*, a ich wojska pomknęły się w okolice *Harlem*. *Hollandrzy* szkodzili wiele Anglikom z baterii wysypanych na płaszczyznach.

Nasze gazety donoszą, iż Hrabia *de Bentinck* z *Rhoon* posłany został do *Enckhuisen* dla kommanderowania tam imieniem *Xcia Oranij*.

z *Zwoll* d. 6. Października.

Angliści, którzy są panami wszystkich brzegów *Zuydersée* w *Fryzyi* i *Geldryi*, wzywali d. 7. miało *Harderwick* w *Geldryi* do poddania się. — Dziś jeszcze słychać tu wielkie z armat strzelanie.

Nasza strata w bitwie d. 2. nie jest jeszcze z pewnością wiadoma, nie dano jeszcze żadnego urzędowego raportu.

z *Harlem* d. 5. Października.

Rachują stratę z obu stron na dniu 2 w zabitych zatoniętych, rannych i jeńcach do 6 i 7 tysięcy ludzi. Nieprzyjaciel najmocniej na wojska Francuzkie nacierał. — Przybyła tu część artylleryi naszej równie iak bagaże do dywizji G. *Daendels* należące, które się w drogę do *Amsterdamu* udały — Przednia straż nasza zaymuje teraz *Bakkum*, *Castricum* i *Limmen*. Armia w dobrej stoi pozycji, a iak tylko posiłki nadejdą, znowu zaczepnie działać zacznie. Wojska nasze zaśluguia na wszelkie pochwały. Nieprzyjaciel wszystkie korzyści winien przemagający się swojej, drogo ich jednak przypłacił, gdyż artyllerya nasza mone mu ciosy zadawała. Słychać, iż kwatera główna Angielska znajduje się już w *Alkmar*. W bitwie dnia 2, baterie na wzgórkach piaszczystych przez Anglików założone naywięcej szkody zadawały. — W *Amsterdamie* i wszędzie zupełna panuje spokojność.

Dnia 6. Października. — Dziś przez cały dzień słyszeliśmy tu mocną kanonadę. Przyszła nakoniec wiadomość, iż szrodek armii naszej o świcie znajdował się w bitwie pod *Akerschlot*, która o godzinie 10. przemieniła się w bitwę powszechną. Około południa przybyło wiele wozów z rannymi. Nad wieczorem administracja departamentowa *Texelska* tu się znajdującą, odebrała list od jednego oficera Francuzkiego w treści: „Armia nasza na dniu wczorajszym „zrana była atakowaną, wszystkie wojska tak „Batawskie iak Francuzkie walczyły z bezprzykładnym mężstwem. Angliści i Moskale „zupełnie pobici zostali. Zdobyliśmy na nich „10. armat i 1000. do 1200. niewolników, pomiędzy którymi znajduje się piękny regiment „gwardyi Króla Angielskiego z swoim Pułkownikem.“

Dnia 7. Października. — Dziś zrana przybyły tu nazad dwa bataliony, które ztąd do armii były odeszły, przywieziono także 6. zdobytych armat. Ku wieczorowi przyprowadzono 391. jeńców, to jest 82. Moskalow, 286. Anglikow, 6 oficerów Moskiewskich i 17 Angielskich,

intro więcej jeszcze ich przyprowadzić mają. Od czasu do czasu rannych tu naszych i nieprzyjacielskich przywożą.

z Hagi d. 7. Października.

Oto jest Rapport urzędowy Generała Brune na przedce do Dyrektoryatu naszego względem ostatecznej bitwy przelanej. Ob. Dyrekt: Co przewidywałem ziściło się. Nieprzyjaciół przez to, iż my pozycją naszą wstecz posunęliśmy, dał się wciągnąć do ataku. Dziś z rana o godzinie 7. atakował nas, i potykaliśmy się aż do godziny 8 w wieczór, o którym czasie opuścił dla nas plac bitwy z 11 armatami i był ściągany aż do *Edmond-op-Zee* o pół mili z tej strony *Alkmar*. W bitwie tej zacięliśmy w niewolę 1500 Moskalów i Anglików. Strata sprzymierzonych w zabitych i rannych jest wielka. GG. *Batawscy Bonhomme i Vischer*, bardzo się wstawili, a muszę tu na pochwałę gwardyi *Nwardowej Rotterdamskiej* powiedzieć, iż wyprzedzała nawet naydawniej w służbie żołtaje wojska, w nacieraniu i ściąganiu nieprzyjaciela. W głównej kwaterze w *Bewerwyk* d. 14 Vendemiaire (6 Października.) (Podpisano) Brune.

z Paryża dnia 5. Października.

Depesza telegraficzna Generała *Maseny* zawiera w sobie co następuje: „*Suwarow* przybywa, atakuje moje lewe skrzydło; polega na armij którą zwyciężyłem; zwycięzę i jego.”

Dnia wczorajszego przybył do Paryża kuryer od sprawującego interesu Francuzkie w *Berlinie*, a drugi o *Dworu Berlińskim* do jego Ministra we *Francji*.

Przyjaciół Praw wyraża: iż dnia 26. Września wszedł do portu *Marfyllkiego* statek, który dnia 11. Sierpnia wypłynął z *Alexandryi*, dokąd już *Buonaparte* powrócił. Z tym statkiem przybyła wiadomość, iż flotta *Turecka* z 64. statków przewozowych złożona, wysadziła 15 tysięcy ludzi do *Abukir*, gdzie też wojsko całkowicie zostało pobite, utraciwszy 7. tysięcy ludzi w zabitych lub do niewoli wziętych, reszta schroniła się do zamku, gdzie dla mocnego z armat strzelania, byli bliskimi poddania się.

Odbieramy z *Breść* pod d. 23. następującą wiadomość: flotta okrywa nasze stanowicko i składa się z 51. *Francuzkich*, a 18. *Hispańskich* okrętów. Te dzielą się na 3 eskadry, nie rachując w to fregat. Każdy statek jest dostatecznie opatrzone w żywność.

Podług ostatnich z *Madrytu* listów, *Hiszpania* posyła znaczne wojska ku *Extremadurze*, ztąd pochodzą wnioski, iż *Anglicy* zamyślają z tej strony wtargnąć do krain.

Komisarzy w Radzie starszych mająca polecenie roztrząśnienie rezolucyi proponującej karę śmierci przeciwko każdemu Dyrektorowi lub reprezentantowi przykładającemu się do traktatu, w którymby ustąpić chciano części jakiej terytorium *Rzpltey*; ma doradzać odrzucenie tej rezolucyi.

Ob. *Florent-Guyot* zostaje się przy swoim tytule i swoich obowiązkach w *Hollandyi*. Ob. *Dessorgès* ma tam osobne od Dyrektoryatu zlecenie.

Konkrypcyini z *Courbevoys* mają dziś udać się w drogę. Ich liczba jest 2600. a przeznaczenie do *Hollandyi*.

Mówią, iż wojska *Cisalpińskie* z przyczyny umniejszonego żołdu wzbraniały się służyć w *Lugdunie*.

Dnia 21 na 22. w nocy *Barbetowie* napadli na kuryera *Włoskiego* przy *Menton* i zabrali depesze rządowe. Mówią, iż je do *Turynu* zaniesli. — Ze wszystkich stron dochodzą zarzkania na sposoby jakich postanowieni sędziowie używają w wybieraniu pożyczki stu millionów.

Redaktor ogłosił od armij *Włoskiej* wiadomości urzędowe następujące: „Dnia 14. Fructidor (31. Sierpnia) Generał *Mollard* zdobył miasto *Busolin* przed *Suzą*, pomimo najmocniejszego oporu nieprzyjacielskiego. Bagnet zwycięstwo nasze zadecydował. Zdobyliśmy

w niewolnikach 200. ludzi, między którymi znajduje się 8. oficerów, jedną chorągiew i część bagażów; w zabitych nieprzyjaciół utracił drugie tyle ludzi.

Dnia 13. (2. Września) Generał *Lesuire* opłanował *Pignerol* i wszystkie tam będące magazyny; to stanowicko bronione było od 500. huzarów, 500. kozaków, 2. tysięcy ochotników, i ciężkiej artylerji. Waleczność Republikantka uprzatnęła tę przeszkodę. Nieprzyjaciół utracił jedną chorągiew, dwie armaty i 1310. jeńców. — Tegoż dnia dywizya *G. Campans* wyszła ku *Coni*, pozabierała wszystkie forpocztę nieprzyjacielskie, i stanęła naprzeciwko tej twierdzy. — Dnia 20. (6.) Generał *Malet* którego dywizya zallania mały *St Bernard*, wyparła nieprzyjaciela z *Tuille* i *Roche-Taillee*, i opłanowała *Aoste*, gdzie zyskała 1200. worów maki, magazyn odzieży, i 300. jeńców. 144ta pułbrygada okazała w tym zdarzeniu największe dowody męstwa. — Dnia 30. (16.) dywizya pod dowództwem *G. Campans* uderzyła silnie na *Fossano* i *Savigliano*. W tymże momencie *G. Duhem* zabrał *Salmes*. Przy odeszcie kuryera przybyło już 600. jeńców do *Coni*.

Donoszą z *Genui* co następuje: Nafze miasto zostało ogłoszonym w stanie oblężenia, do czego dały powód następujące zdarzenia: „Dnia 12. Rada starszych miała potwierdzić wyrok Rady 60. który nadawał moc Dyrektoryatowi Wyk: do uzbrojenia 9. tysięcy ludzi mających wraz z *Francuzami* formować załogę *Genui*. Stronnicy arystokracji podchlebiający sobie bliskim opuszczeniem *Genui*, przedewszystkiem przeszkodzić temu uzbrojeniu przez swoje do obrad wpływanie. Niektórzy bogaci kupcy utrzymywali na swoim żołdzie 5. do 600. marytków, drażników, lub węglarzy, którzy przychodzili zastępować falę Rady starszych z iey przyległościami i przeszkadzali potwierdzeniu wyroku. Napastowali deputowanych patryotów, oświadczała głośno, iż chcą traktować o pokoy z *Austryacko-Rossyjskimi* wojskami. Przebiegali potem miasto wołając, iż Patryoci chcieli się uzbroić dla poddania *Genui* na rabunek. — Ten postępek dodał odwagi stronnikom arystokracji. Dnia onegdajszego dwaj ludzie znani przez swoje złe obywatelstwo, to jest *Wacław Picardo* i *Ludwik Lambreschini* udając się za deputowanych od zgromadzenia negocjantów staneli u Dyrektoryatu upraszając go, ażeby nakłonić *Francuzów* do oddalenia się. Oświadczyli iż kupcy niechcąc się narazić nieprzyjacielowi, radzą wyłać dla zrobienia układów z *G. Suwarowem*. Prezydent Dyrektoryatu Ob. *Mafsucone* mocno im naganął nieprzyzwoistość tego postępku; Arystokraci nieustają w swoich intrygach, lecz z większą ostrożnością.

Generał *Championnet* przybył dnia 20. do *Genui*. — Armia *Austryacka* oddaliła się ztamtąd, i powiększy części udała się w okolice *Coni*.

Generał *Moreau* do armij *Włoskiej*. — W głównej kwaterze w *Cornigliano* dnia 20. Września. „Generał *Championnet* przybył do armii dla obietnicy nad nią najwyższej komendy. Generał *Moreau* oddając się od niej dla nowego swojego przeznaczenia danego mu przez Dyrektoryat, ma ukontentowanie wińszować armij tego męstwa, które okazała tyle razy ię ię tylko przeciw nieprzyjacielowi prowadził, a tym bardziej wińszując iey stateczności z ię ię znośła wszystkie niedostatki z okoliczności wypadające. W przejeździe swoim do *Paryża* dla udania się nad *Ren*, obowiązuje się donieść Dyrektoryatowi i Ministrowi o niezmiernych potrzebach armij, i domagać się o wszelkie środki mogące temu koniec położyć. Lubo oddalony, nieprzeżłanie być o iey pomyślność troskliwym, i dopomagać iey tyle ile mu się w tym poda sposobność. (podpisano) *Moreau*.

Generał *Championnet* w Proklamacyi do swojej armij podanej przyrzeka żołnierzom, iż wkrótce będą mieli zaległy żołd wypłacony, żywność zapewnioną, odzież rozdaną, i że oraz widzieć będą wszystkich oszustów i złodziei ukaranymi. &c.

Gdy na dniu 30. Września zdobyte w *Hollandyi* na dniu 19. chorągwie Dyrektoryatowi oddawane były, Adjutant *Clement* oddający one w mowie słowej wyraził, iż to był grenadyer *Francuzki* który *G. Hermann* wziął do niewoli. Wspomniany Generał ofiarował mu swoy worek, lecz grenadyer z szlachetnością odpowiedział mu. *Nie bę się dla pieniędzy ale dla sławy*. Dyrektor *Gohier* oddał w części chorągwie napowrót, aby te Dyrektoryatowi *Batawskiemu* w zadatek przysłał. Ob. *Clement* otrzymał w podarunku parę pistoletów z fabryki *Wersalskiej*, i został mianowany Generałem brygady.

Względem bitwy w *Szwajcaryi* dnia 25 i 26 rapport *Maseny* z wszystkimi szczegółami jeszcze ogłoszony nie został. — Do *Anglij* wyprawiony jest polaniec umyślny od rządu w okoliczności jeńców naszych wojennych.

z Moguncyi d. 2. Października.

(z *Gazety Barceuskiej*.)

Kommandant tymczasowy armii *Reńskiej* *G. Ney* z głównej kwatery w *Kolmar* przysłał wiadomość tutejszemu kommandantowi fortecy Generałowi dywizji *Dufour*, o zupełnym zwycięstwie armii Generała *Maseny* w *Szwajcaryi*. Natychmiast dano ognia z armat na wałach stojących, a wśród odgłosu muzyki *Tureckiej*, ogłoszono po wszystkich ulicach następujący raport. „Na dniu 25. Września Generał *Masena* rozkazał wojskom swoim na wielu punktach przejść przez rzekę *Limmat*. *Austryacy* i *Moskale* przez dzielny atak *Francuzów* zostali w różnych punktach odparci, a to w takim nieporządku, iż przez 6 chorągwi i przeszło 100 armat, zostawiając jeszcze kasę wojenną i wszystkie amunicye, tudzież bagaże w największym nieładzie pierzchneli. *G. Hotze* został zabitym i 3 Generałów *Rossyjskich* dostało się do niewoli. Strata *Austryaków* i *Moskalów* w zabitych i rannych, wynosi rzeczywiście do prawie niewierzonej liczby 20 tysięcy ludzi. Zaledwie przytoczyć można przykład podobnego zwycięstwa. Przy odesciu tej wiadomości *Francuzi* ścigali jeszcze za sprzymierzonymi. Wszyscy będący w służbie nieprzyjacielskiej *Szwajcarowie* w pień wycięci zostali. Wkrótce całe terytorium *Helweckie* od nieprzyjaciół oswobodzone będzie.

Mówią tu więcej teraz iak kiedy o wkrótce nastąpić mającym przyłączeniu czterech nowych departamentów z *Francyą*. Kommissarz Dyrektoryatu *Lakanal* wszystkich przykładów starań do zapobieżenia rozmaitym podejściom i oszukaństwom u nas przytrafiać się zwykłym, tudzież odsunięcia złych ludzi od sprawowania urzędów. Staraniem także ięo forteca nasza na rok przynajmniej dla 40 tysięcy wojska w żywność jest opatrzona. Przy muszona rekwizycya wiele się do tego przyłoży.

z Berny d. 30. Września.

Dyrektoryat ogłosił tu następujący urzędowy raport Ob. *Laharpe* szefa sztabu głównego *Helweckiego* przyłany do ministra wojennego i datowany w *Zurich* pod dniem 28. „Ob. Ministrze. Skutki ataku *Francuzów* dnia 25 i 26 już ci są wiadome. 20 tysięcy zabitych rannych i jeńców, przeszło 100 armat wszystkie bagaże i część kasły wojennej nieprzyjacielskiej są owocem zwycięstwa. — Generałowie *Rossyjscy* zapewniają, iż nigdy jeszcze takiej klęski nie ponieśli — Jedna dywizya wyruszyła już na wzmocnienie *G. Lecourbe*. Prawe skrzydło dywizji *G. Soult* na chwilę przez jedno korpus *Austryackie* otoczone było, lecz lewa brygada dywizji Generała *Lecourbe* przełamala ię i do *Glarus* wkroczyła. Generał en chef z *Uznach* wydał rozkaz do wypędzenia lub zupełnie zniszczenia tego korpusu.

(Podpisano) *Laharpe*.

z *Zurich* d. 29. Września.

(z *Gazety Lipskiej*.)

Tutejsza Gazeta zawiera w sobie następujące ogłoszenie przy armii. „Z głównej kwatery w *Zurich* dnia 28. Września. Generał en

chef *Masena* pospiesza donieść o skutkach bitwy dnia 25 i 26. Szczegóły za odebraniem raportów ogłoszone zostają. Na dniu 25 o świcie dywizya Generała *Lorge* ukuteczniła przejście przez rzekę *Limmat*. Nieprzyjacieli miał zgromadzone w tym punkcie znaczne siły, 7 sztuk armat i oboz oszańcowany. Wojska nasze z zwyczajną sobie odwagą i natarczywością uderzyły na niego, zdobyły oboz z armatami, i zabili nieprzyjacieli 1200 ludzi. W dniu tym zapędzony on został aż pod wały miasta *Zürich*. Dywizya *G. Mortier* i oddział odwodowy *G. Klein* atakowały w tymże dniu od przodu miasto *Zürich*. Obie te dywizye po biły równie nieprzyjaciela, i zaleły mu dosyć niewolnika. Dnia następującego 26 dywizya *G. Lorge* fwoy atak daley posunęła, po bitwie wielce dla nieprzyjaciela krwawey, został on we wszystkich punktach złamany, a armia nasza wśród walki wkroczyła do *Zürich* o godzinie 2 po południu. Wszystkie bagaże i artyllerya nieprzyjaciela wpadły nam w ręce. Utracił najmniej 4 tyłace ludzi w zabitych i 5 tyłacy w niewolnikach, nierachując 2 tyłacy rannych których w *Zürich* znaleziono. Trzech także Generalów Rossyjskich dostało się nam do niewoli. Równie okazałe korzyści odniosła dywizya *G. Soult*. Na dniu 25 przeszła rzekę *Linth* pomiędzy jeziorem *Zürich* i *Wallenslät*, zabiła nieprzyjacieli w tymże dniu i następującym 3 tyłacy ludzi, a zaleła w niewolę 3500 *G. Hotze* i szef sztabu głównego poległ na placu bitwy. Cała strata *Moskalow* i *Austryakow* w zabitych, rannych i jeńcach w obu tych dniach wynosi najmniej 20 tyłacy ludzi. Zabraliśmy także 6 chorągwi i 150 armat.

Od jeziora *Konstancyjskiego* d. 4. Paźd:
(z *Gazety Bareutskiej*)

Mowią, iż *G. Korsakow* komendę nad korpusem Rossyjskim ma złożyć, korpus ten tymczasowo zostawać będzie pod rozkazami *Arcy-Xcia Karola*. *Moskale* w istocie famey wielce ucierpieli w ostatniej akcyi, więcej niż o tym pisać można. Utracili wielką część artylleryi i bagażow swoich, a winę całej tej klęski im tylko samym przypisać należy. *Suwarow* przechodził około góry *S. Gotarda* nie wiedząc nic o przegranej bitwie pod *Zürich* i retyradzie armii, gdyż podług rozkazow jego *Francuzi* nad jeziorem *Zürich* mieli być na d. 27 od frontu atakowani, gdy on od tyłu miał na nich natrzeć. Ponieważ mało ma z sobą artylleryi a *Francuzi* wiedzieli o tym ataku, i teraz z całą siłą swoją naprzeciw niemu stoją, przeto może nie wda się w żadną bitwę, ale jak flychać chce tylko postawić przy gorze *S. Gotarda* jeden korpus, a sam z resztą wojska przez *Difentis* i *Koir* poydzie do jeziora *Konstancyjskiego*, i tam z główną armią połączy się.

P. S. W tym momencie chodzi pogłoska, iż *Suwarow* przymuszony został od *Francuzow* cofnąć się do kraju *Gryzonow*.

Względem wkroczenia wojsk sprzymierzonych do małych kantonow raporta *Szwajcarskie* donoszą co następuje:

„Rapport Rządy miasta w *Altorf* d. 25. Wrześ: „Dywizya *G. Lecourbe* wkroczyła do *Ursern*, w ciągu marszu iey *Austryacy* zaszli iey tył, i wtargnęli do *Steg*. Dwie kompanie 35 pułbrygady, walczily jak lwy przez 5 godzin przeciw 2 regimentom *Austryackim* dowodzonym przez *G. Aussenberg* (tegoż famego który w kraju *Gryzonow* schwytany, zamieniony potem został za *G. Mainoni*.) O 4 godzinie po południu *Francuzi* odebrali polilki, wypędzili nazad nieprzyjaciela i zaleli 300. jeńcow.“

z *Lucerny* d. 30. Września.

Suwarow, który z kraju *Gryzonow* obok góry *S. Gotarda* wkroczył, odparł aż do *Altorf* brygadę *G. Gaudin*, tam połączyły się oddzielne korpusy dywizyi *G. Lecourbe*, z którymi ten General na d. 29. Wrześ: znowu powyżey góry *S. Gotarda* aż do *Steg* wkroczył. Jutro przybędą *G. Lecourbe* polilki 10 do 12.

tyłacy wojska, które mu sam *Masena* prowadzi, i zaraz *Suwarow* razem we wszystkich punktach będzie atakowany. Zapewniają, iż ten *Xze* nie ma z sobą żadnych armat, gdyż te dopiero z *Włoch* przez *Tyrol* są mu doprowadzone. Wiadomość ta potwierdza się zupełnie z najswieższymi listami. *Suwarow* prosto szedł na most czartowski, lecz gdy ten zerwanym został, przeto musiał okrażyć przez kraj *Gryzonow*, i przez dolinę *Bedretta* wyruszył przeciw *Altorf* i *G. Gudin*.

Od *Grunic Szwajcarskich* d. 2. Paźd.

Słychać, iż jedna kolumna *Austryakow* wkroczyła do kantonu *Waldstätten*, aż do *Schwiz*, gdy tym czasem korpus *Rossyjskie* przeszedłszy około góry *S. Gotarda* do kantonu *Uri* wtargnęło. *Suwarow* był d. 27 w *Altorf* i miał zamił połączyć się z *Austryakami*. *G. Lecourbe* ścignął do *Sedorf* i już otrzymał polilki z *Zürich*. *G. Masena* na d. 29. przez *Lucernę* do *Sedorf* pomaszerował dla kierowania tam ważnymi operacyami wojennymi.

Dnia 3. Października. Podług najnowszych wiadomości *Suwarow* z większą częścią korpusu swego wkroczył do kantonu *Glaris*, dla połączenia się tamże z *Austryakami*. Dla poruszenia tego *Moskalow*, General *Masena* rozkazał dywizyi *G. Lecourbe* wraz z innemi wojskami poyść do *Sattel* i *Schwiz* dla oparcia się tamże *Moskalowi* *Austryakom*, którzy zdają się chcieć przedrzeć pomiędzy jeziorami *Zürich* i *Lucernyjskim*. Mowią nawet, iż na granicy kantonow *Glaris* i *Schwiz* przyszło już do starcia między obu armiami.

z *Strazburga* dnia 3. Października.

Główna kwatery armii *Reńskiey* od 3 dni tu się znajduje wraz z *G. Ney*, *Baraguay d'Hilliers*, *Lacombe St. Michel* i innemi. Armia ta naprzód poltepuje. Większa część między *Richera* i *Lörrach*, stojących *Francuzow*, odebrała rozkaz wkroczyć do wyższy *Szwajcaryi*.

P. S. Urzędowe wiadomości z *Helwey*, które dziś do głównej kwatery armii *Reńskiey* przyszły, donoszą, iż niedobitki armii *Austryacko-Rossyjskiey* w *Szwajcaryi* cofnęły się za *Ren* na pontonach pod *Erlsau* i *Diefenhoffen* stojących, iż nasze wojska zajęły *Konstancję* i *Rheinck*, iż *Lecourbe* z *Altorf* przez *Steg* wkroczył już aż do góry *S. Gotarda*, iż *Suwarow* opuścił już stanowisko swoje pod tą górą i zdaje się chcieć zwrócić przez kraj *Gryzonow* do *Glarus*, tudzież iż w tych dniach ze wszystkich stron od wojsk naszych atakowany zostanie.

Dnia 5. Października.

Główna kwatery armii *Reńskiey* przeniosła się dnia wczorajszego do *Landau*. Wszystkie wojska są w porządku. Korpus stojący przy *Kehl* atakował tego poranku *Austryakow* i przymusił ich do odtąpienia z *Auenheim* i *Neumuhl*.

Szwajcarowie wielce dopomagali *Francuzom* w czasie akcyow 25 i 26. Emigranci *Szwajcarscy* uciekli do *Lindau*. Posel *Angielski Wikham* z wielką ciężkością potrafił umknąć z *Zürich* na dniu 26.

z *Bazyli* dnia 30. Września.

Wczoraj przechodziła tedy do *Huningi* jedna kolumna jeńców *Rossyjskich* 600 ludzi wynosząca. Pościć ich była w najwyższym stopniu nędzna, byli bez butow i kapelusow, musieli się bić palaszami, gdyż wszyscy prawie na twarzy kresy mają. Naciłk ludu był niezmierny, dla widzenia tych jeńcow. Na czele ich byli oficerowie *Rossyjscy*, za niemi szły białe huzary pięknego wzrostu, daley grenadierowie z kapelusami w kształcie głów cukrowych, którzy jednak wzrostu są naszych małych ochotników, nakoniec żołnierze z rozmaitych regimentow i kozaki z długimi brodami. Dziś stanie tu druga kolumna od 3 tyłacy ludzi, a jutro trzecia przybędzie. Pomiędzy Generalami *Rossyjskimi* znajduje się także jeden emigrant. Pomiędzy oficerami było 10. Porucznikow, 5 kapitanow, 1. Pułkownik, i 1. pop. rulkii. Jutro i polutrze znowu kilka tyłacy jeńcow przechodzić będzie. — *Lawater* w *Zürich* z poltrzału zadanego sobie miał umrzeć.

z *Kempen* dnia 4. Października.

Donoszą z *Pfulendorff*, iż *Arcy-Xcia Karol* przybył dnia onegdajszego do *Szaffuzy*. — *Hrabia de Biffing* Gubernator *Tyrolu* przejeżdżał dziś przez nasze miasto do *Bregentz*.

z *Bruxelli* dnia 4. Października.

General *Hermann* wyjechał tego poranku do śródka *Francyi*. Dnia wczorajszego przybyło tu około 300. jeńcow *Rossyjskich*, jutro w dalszą do *Paryża* udać się drogę; 400. *Anglikow* którzy dnia wczorajszego do *Gand* przybyli, do *Lille* zaprowadzeni będą. — W *Dunkierce* uzbieraia, eskadryle od 15. do 20. zagłow, która udać się ma do jednego z *Hollenderskich* portow.

z *Rastad* dnia 5. Października.

Tego poranku 600. *Francuzow* przeszło *Ren* na statkach blisko wsi *Nauenbourgwayer* o trzy mile stąd. Natychmiast uderzono w całych okolicach na trwogę; zebrało się kilkadziesiąt wieśniakow zbrojnych, lecz *Francuzi* zabrawszy w zakład *Burmistrza* i *Woyta*, na lewy brzeg się cofnęli. — Od strony *Kehl* flyzno tego poranku mocne z armat strzelanie.

z *Manheimu* dnia 8. Października.

Od kilku dni *Francuzi* lterają się naprawić swoje okopy na lewym brzegu naprzeciwko *Filipsburga*. Garnizon tej twierdzy ułitnie przeszkodzić ich pracom przez strzelanie z armat. To to zapewne strzelanie tak czeło z tej strony flyzć się dzie.

z *Stutgardu* dnia 6. Października.

Przez nasze miasto nieprzełaią przechodzić wozy i bagaże *Austryackie* pospieszaia ku *Tubingen*. Główna kwatery *Arcy-Xcia Karola* znajdowała się dnia 5. w *Donaueschingen*.

Dnia wczorajszego liczny korpus *Francuzow* przeszedł *Ren* przy *Au* poniżej *Rastad*, i rozciągnął się aż do *Dunersheim* (między *Rastad* i *Eutlingen*). Wieszniacy kraju *Badeńskiego* z tej strony leżącego pomimo sprzeciwienia się lwego *Woyta*, zgromadzili się pod bronią.

Od brzegow *Menu* d. 8. Października.

Francuzi z *Frankfurtu* częścią cofnęli się do *Moguncyi* częścią poszli do *Konigsteina*, dla przecięcia drogi wojskom *Niemieckim* w *Rheingau* będącym, które w potyczkach dnia 4 i 5. przeszło 60 ludzi utracili. Gdy *Francuzi* jeszcze przed *Frankfurtem* liali kommissarz *Bonnard* ten sam który tam przy końcu *Sierpnia* z *G. Baragury d'Hilliers* znajdował się, przybył do miasta dla umowienia się z Magistratem względem nowo żądanej łammy. Negocjacya trwała aż do nocy. Wycieczką dowodził *G. Laroche*. — Mowią, iż *Francuzi* żądali od miasta *Frankfurtu* 200000 talarow i 18 tyłacy łokci sukna. — *Francuzi* rekwizycje wszędzie mocne nakładają. Należyca nakazana była w mieście *Rheingau* to jest 100 owelow wina przez Kommissarza *Kirschner* klubile, rekwizycya ta nałożona została na piwnice Panow, Szlachty i Kieży.

z *Hamburga* dnia 3. Października.

Wczorajszego nocy dopiero *Napper-Tandy* z innemi 3 lub 4. *Flandczykami* został *Anglikom* wydany. Przy oznajmieniu mu tego największą zimną krew, a nawet szlachetną dumę okazał. Tutejszy konsul *Francuski Lagau* wystąpił natychmiast po tym zdarzeniu kurjera do *Paryża*. Miasto nasze z tego powodu w największej trwodze zostało. — Dotąd jeszcze bankructwa nie ulitai. Procz upadku 60 domow najszybciej widać, iż się rzecz nie na tym jeszcze lkończy. — Towary *Angielskie* *Niemieckie* pulnocnych nie nie poplacią. Towary bawelne tanie są od bawelny *florowej*, a i tak mało jest do nich ubiegających się kupcow dla niedostatku gotowizny, papiery zaś ani *Angielskie*, ani *Moskiewskie*, ani iakiekolwiek bądź nie nie znaczą.

z *Konstantynopola* dnia 10. Września.

Niemamy jeszcze żadnego doniesienia z *Abukir*, gdzie vice Admiral *Abdul-Fetto-Bey* objął komendę nad flotą *Ottomańskimi* po *Seid Mustafie* Baszy. Ten nowy komendant odebrał wyraźny rozkaz niedziałania iak tylko łącznie z *Sidnem Smith*, któremu *W. Sultan* nadał nazwisko *Walownego*, postawili mu 300. kiesow w zlocie. — Sposoby opatrywania w żywność armii *W. Wezyra* w przechodzie iey przez stepy, wyjaśniaia opóźnienie iakiego w swym marszu doznała. — *Sultan* umysł w pałstwach swoich postanowił order na wzor *Europejski*, i pierwszemu *Nelsonowi* order ten postać. Jest to gwiazda brylantami osadzona, wśród której jest pulkiewicz. — W wielu prowincjach *Azyatyckich* zupełne wybuchnęły insurekcyje. — Z *Egiptu* żadnych późniejszych wiadomości nie mamy.

z *Liwno* dnia 23. Września.

Zeszłego tygodnia przybył tu okrę *Raguzanski* z *Alexandretty*. Przybyłe na nim osoby doniosły nam, iż w czasie bytności ich na dniu 19 *Sierpnia* w *Rodzie*, przypłynęły tam statki przewożące z *Turkami* z zbiegłymi z *Abukir*, gdzie korpus *Tureckie* z 18 tyłacy ludzi zupełnie od *Francuzow* pobite i powiękłej części w pień wycięte zostało. Podług powieści tychże osob, sam *Bonapartem* miał być przytomny tej bitwie.

z *Wenecyi* d. 22. Września.

Zieżdża się tu coraz więcej Kardynałow, dotąd już się ich 20 znajduje, pomiędzy niemi są także *Dziekan Świętego kolegium*. Kardynał *Albani*, *Caprara*, i *Mauri*. Po odbytej konferencji flysno kurjerow do *Wiednia* i *Madrytu*. Ponieważ zdobycie *Rzymu* i zamku *S. Anioła* spożniło się, przeto Kardynałowie życzą sobie odprawić *Conclave* na wyspie *Weneckiej St. Giorgio Maggiore*, i zamierzają sobie, iż go w 14. dni ukończą. Ostatnie jednak *Conclave* przez brak natchnienia przeszło 4. miesiące trwało. Słychać, iż Imperator *Rossyjski* posle tam czterech *Patryarchow Greckich* w celu połączenia kościoła *Greckiego* z *Lacińskim*.

OBWIESZCZENIE.

We wsi *Wygodzie* w Powiecie *Warszawskim*, gdzie liczne i przedkij rewizyi potrzebujące stada bydła rogatego przechodzą, znaczenie tegoż bydła na rogach przez urząd fameczny celem przeświadczenia się o ich zdrowiu rewidowanych, podlega częstokroć dla ich dokożki znacznemu zatrudnieniu, a nawet wielu niebezpieczeństwom. Postanowiono się przeto, iż odąd używane będzie inne kape narzędzie czyli żelazo do wypalania takowych znakow z literami *W. A.* którym bydło rogate po rewizyi na lewey nodze ma być cechowane. O takowej odmianie uwiadomiam się Publiczność z dodatkiem, iż w przypadku gdyby inne miejsca na mieszkanie dla Rewizorow bydła do kraju wchodzącego przeznaczone, a już wymienione w *Obwieszczeniu* pod dnim 3. Maja r. b. żądać miały równieży z tego powodu u siebie odmiany, w tym razie Rząd zezwoli na to chętnie, aby i tam bydło, nie na rogach, lecz na lewey nodze było znaczone. — Dan w *Warszawie* dnia 16. Września 1799.

Kamera *J. K. Mci Prajs-Południowych Woienno-Ekonomiczna*. DE HOVM. DE GOLDBECK.

Pigulki arcy skuteczne, na wygubienie szczurow i myszow można każdego czasu dostać u *J. Pona Berdau*, ktorem mieszka w kamienicy *Benonski*, przy ulicy *Krzywego Koła*, pod Nro: 184.